

## Załącznik 2

### AUTOREFERAT

Ks. dr Wacław Siwak

---

**1. Imię i Nazwisko:** ks. Wacław Siwak

**2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe** - z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej:

- Teologię studiowałem w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu (1984-90), czego uwieńczeniem było uzyskanie na Wydziale Teologicznym KUL w Lublinie 22 VI 1990 r. tytułu magistra teologii, na podstawie pracy pt.: *Teologia czytań mszalnych 7 niedziel zwykłej roku A*, napisanej na seminarium z egzegezy Starego Testamentu pod kierunkiem ks. dra hab. S. Potockiego.
- W latach 1994-1998 odbyłem studia licencjacko-doktoranckie z teologii dogmatycznej na Wydziale Teologicznym KUL w Lublinie, gdzie uzyskałem:
  - 10 VI 1996 r. tytuł licencjata teologii dogmatycznej, na podstawie egzaminu oraz pracy mgr uznanej za licencjacką;
  - 22 I 1999 r. stopień naukowy doktora nauk teologicznych w zakresie teologii dogmatycznej, na podstawie dysertacji pt.: *Maryja w tajemnicy Wcielenia według Jana Pawła II*, napisanej na seminarium z mariologii pod kier. o. prof. dra hab. S. C. Napiórkowskiego. Rozprawa ukazała się drukiem pt.: „*Fiat mihi secundum verbum*”. *Maryja w tajemnicy Wcielenia według Jana Pawła II*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2001, ss. 346. ISBN 83-228-0961-1.

**3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych:**

- Od roku akademickiego 2000/2001 – do dziś jestem zatrudniony na 1/1 etatu w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu na stanowisku wykładowcy. Prowadzę wykłady z teologii dogmatycznej, traktaty: protologia, chrystologia integralna, charytologia (IV rocznik studiów), eklezjologia, mariologia, sakramentologia, eschatologia (V rocznik studiów).
- Prowadziłem wykłady zlecone z mariologii w Gródku Podolskim (Ukraina) w Filii Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie: w roku akademickim 2002/2003 – 20 godzin; w roku akademickim 2004/2005 – 20 godzin.

4. **Wskazanie osiągnięcia** wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.):

a) Moim osiągnięciem jest jednotematyczny cykl publikacji (9 artykułów i jedna monografia) poświęcony zagadnieniu: *Teologia wybranych tytułów i formuł maryjnych* (poniższe wyliczenie w logicznej kolejności prezentacji w p. 4. b):

1. *Maryjne itinerarium wiary wzorem dla wierzących*, w: *Matka Boża Murkowa Obrończyni wiary. Ku głębszemu rozumieniu tytułu*, red. W. Siwak, W. Janiga, Krosno – Przemyśl: Wydawnictwo Franciszkanów „Bratni Zew” w Krakowie, 2011, s. 41-62. ISBN 978-83-7485-152-7.
2. *Przez Jezusa do Maryi według Jana Pawła II*, w: *Przez Jezusa do Maryi. Materiały z sympozjum mariologicznego zorganizowanego przez Polskie Towarzystwo Mariologiczne. Licheń, 26-27 października 2001 roku*, red. S. C. Napiórkowski, K. Pek, Częstochowa – Licheń: Polskie Towarzystwo Mariologiczne, 2002, s. 163-192. ISBN 839120393x.
3. *Trwanie na modlitwie z Maryją (Dz 1, 14). Podstawowy model maryjnej modlitwy Kościoła*, w: *Maryja – orantka doskonała. W maryjnej szkole modlitwy*, red. A. Gąsior, J. Królikowski, P. Łabuda, Tarnów: Wydawnictwo Biblos, 2008, s. 69-100. ISBN 987-83-733266-7-5.
4. *Maryja jako „pamięć Kościoła” według Jana Pawła II*, w: *Różaniec i kontemplacja. Materiały z sympozjum mariologicznego zorganizowanego przez Centrum Formacji Maryjnej „Salvatoris Mater”. Licheń, 15 marca 2003*, red. J. Kumala, Licheń: Centrum Formacji Maryjnej „Salvatoris Mater”, 2003, s. 63-95. ISBN 8391860612. Toż przepracowane: *Mnemologiczność macierzyństwa Maryi*, w: *In Persona Christi. Księga na 80-lecie Księdza Profesora Czesława S. Bartnika*, t. 1, red. K. Góźdź, Lublin: Wydawnictwo KUL, 2009, s. 719-730. ISBN 8373639144.
5. *Problem „współodkupicielstwa” Maryi w nauczaniu Jana Pawła II*, „Salvatoris Mater”, 4(2003) nr 3, s. 141-165. ISSN 1507-1669. Toż w języku włoskim: *“Corredemptrix – Corredentrica” e il magistero di Giovanni Paolo II*, w: *La Vergine Maria nel magistero di Giovanni Paolo II*, red. T. Siudy, Città del Vaticano: Pontificia Academia Mariana Internationalis, 2007, s. 270-296. ISBN 8889681020.
6. *Maryja – Nowa Ewa. Wprowadzenie w teologię tytułu*, „Życie Konsekrowane” 2006, nr 2, s. 69-81. ISSN 1231-059X.

7. *Maryja Królowa Polski – historia i teologia tytułu*, w: *Wychowanie do Patriotyzmu*, red. W. Janiga, Przemyśl – Rzeszów: Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej, 2006, s. 171-193. ISBN 8388522973 / 8374720123
8. *Matka Kapłanów. Wiąż Maryi z kapłaństwem – fundament teologiczny*, „Kronika Archidiecezji Przemyskiej” 94(2009), nr 4, s. 232-249. ISSN 1232-8200.
9. *Matka Nowego Życia. Wprowadzenie w teologię tytułu*, w: *Sanktuarium Matki Bożej w Zagórzcu*, red. J. Kułakowska-Lis, Zagórz: Parafia Rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, 2007, s. 189-225. ISBN 9788392571049; toż trochę zmienione: *Matka Nowego Życia. Teologiczne uzasadnienie tytułu Cudownego Obrazu Matki Bożej Zagórskiej*, „Kronika Archidiecezji Przemyskiej”, 92(2007), nr 3-4, s. 307-335. ISSN 1232-8200.
10. *Matka Boża Śnieżna – Królowa Rodzin z jarosławskiej kolegiaty*, Jarosław – Przemyśl: Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej, 2011, ss. 154. ISBN 978-83-88522-74-1.

#### b) Omówienie celu naukowego ww. prac i osiągniętych wyników

Najpierw należy wyjaśnić, że chrześcijanie od najdawniejszych czasów na różne sposoby wyrażali cześć dla Matki Pana. Jednym z nich było i jest nadawanie Maryi różnych tytułów, czyli imion i nazw, pod którymi Ją czcili, a które wyrażają „Jej stan, godność, stosunek do Boga w Trójcy Osób (Ojca, Syna Bożego, Jezusa Chrystusa, Ducha Świętego), uczestnictwo, miejsce i rolę w tajemnicy zbawienia, odkupienia i Kościoła” (S. C. Napiórkowski, *Maryjne tytuły*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin 2008, kol. 109). Z wyżej przedstawionej definicji maryjnych tytułów wynika, iż każdy zawiera w sobie całe bogactwo teologicznych treści, wyrażających misterium osoby, posłannictwa i życia Maryi. Nie są to literackie ozdobniki wynikające tylko z *licentia poetica*, ale zawierają w sobie istotną treść wiary i życia chrześcijańskiego (A. Wojtczak, *Matka i Królowa. Ku integralnemu i pogłębionemu rozumieniu tytułów maryjnych*, Poznań 2009, s. 19-20). W związku z powyższym warto postawić sobie pytanie: Jakie teologiczne treści kryją się w maryjnych tytułach i formułach?

Próbie odpowiedzi na postawione wyżej pytanie stanowi wiele moich publikacji. Spośród nich wybrałem dziesięć według mnie najbardziej reprezentatywnych, dotyczących: I. nowych formuł (*Maryjne itinerarium wiary, Przez Jezusa do Maryi; Modlitwa z Maryją*) i tytułów (*Pamięć Kościoła*), które wprowadził w „krwiobieg” teologicznego myślenia i pobożności bł. Jan Paweł II; również funkcjonujących wcześniej (*Nowa Ewa*); także tych, których używanie w świetle współczesnej teologii budzi kontrowersje lub jest błędnie interpretowane (*Współodkupicielka*); II. tytułów wybrzmiałych w czasie przeżywanego ostatnio jubi-

leuszów w Kościele (*Królowa Polski; Matka kapłanów*); III. tytułów łaskami słynących wizerunków maryjnych z sanktuariów Archidiecezji Przemyskiej (*Matka Nowego Życia* – w Nowym Zagórzu; *Śnieżna Matka Boża Królowa Rodzin* – w Jarosławiu). Wydaje się, że w przeważającej mierze, są to w sensie chronologicznym pionierskie opracowania tematów na gruncie polskiej teologii, a wiele z nich cechuje się oryginalnością ujęcia.

1. Bł. Jan Paweł II wprowadził bardzo ciekawie i teologicznie nośne pojęcie: *Maryjne itinerarium wiary*, co można tłumaczyć jako: *droga, podróż, pielgrzymka wiary* (RM, 14, 16, 19, 26). Zasadza się ono na podstawowej prawdzie, mówiącej, iż wiara będąc wielkim Bożym darem (łaską) dla człowieka, jest jednocześnie wielkim zadaniem. Domaga się świadomego przyjęcia Bożego Objawienia (akt wiary) i życiowych konsekwencji zeń wynikających (postawa wiary). Przeżywanie wiary chrześcijańskiej w *Dziejach Apostolskich* bywa nazywane: „drogą” (9, 2); „drogą zbawienia” (16, 17); „drogą Pańską” (18, 25); „drogą Bożą” (18, 26). Pojęcie drogi zawiera w sobie ideę podążania do celu, aktywności i progresji. Wiara jest rzeczywistością dynamiczną. Nie inaczej było w życiu Maryi. Maryja w wierze pielgrzymowała. Co to znaczy? W jednym z opracowań ukazałem maryjną pielgrzymkę wiary w świetle kilku epizodów z Ewangelii, ze wskazaniem na ich wzorczość dla wierzących.

Pytanie rozpoczynające maryjne itinerarium wiary: „Jakże się to stanie” (Łk 1, 34), zwraca uwagę, że Dziewica z Nazaretu do końca nie rozumiała Bożego wezwania. Jednak w posłuszeństwie przyjęła je słowami: „Niech mi się stanie” (Łk 1, 38). Są one wyrazem Jej wiary, dzięki której poczęła Słowo w ludzkiej naturze. Wg Ojców Maryja stała się Matką Syna Bożego dlatego, że najpierw poczęła Go w sercu przez wiarę. Za taką postawę Elżbieta błogosławi Maryję: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła” (Łk 1, 45), która odpowiadając wypowiada swoje *Magnificat*: „Wielbi dusza moja Pana” (Łk 1, 46), będące wspaniałym przykładem modlitwy uwielbienia, wynikającej z doświadczenia wiary. Sceny nawiedzenia pasterzy („Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” Łk 2, 19) oraz odnalezienia Jezusa w świątyni („Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu” Łk 2, 51), wskazują na wysiłek nieustannego pogłębiania wiary poprzez zachowywanie i rozważanie w sercu Bożego słowa przez Maryję. Natomiast w Kanie swoim stwierdzeniem-prośbą skierowaną do Jezusa, pełną wiary i ufności: „Nie mają już wina” (J 2, 3), daje przykład wytrwałości w wierze. Nie rezygnuje mimo zagadkowej i na pierwszy rzut oka twardej odpowiedzi Jezusa. Tym samym staje się „katalizatorem” wiary uczniów, którzy na skutek pierwszego cudu Jezusa uwierzyli weń. Postawa Maryi pod krzyżem: „Obok krzyża Jezusowego stały” J 19, 25), jest wyrazem niezachwianego trwania w wierze do końca, i umiejętności przyjęcia Bożych wyroków w milczeniu z poddaniem się Jego woli. Wreszcie

obecność Maryi w Wieczerniku („Trwali jednomyślnie na modlitwie z [...] Maryją Matką Jezusa” Dz 1, 14) zwraca uwagę na konieczność obecności Maryi w chrześcijańskiej wierze, tak w wymiarze dogmatycznym, jak i kultycznym (w liturgii i prywatnych praktykach pobożności). Wymiar maryjny jest istotnym elementem autentycznej chrześcijańskiej wiary (wyznawanej i praktykowanej).

2. W dniach 15-24 września 2000 r. odbył się w Rzymie XX Międzynarodowy Kongres Mariologiczno-Maryjny, na zakończenie którego Jan Paweł II odprawił na Placu Św. Piotra Mszę św. i wygłosił okolicznościową homilię, którą zakończył słowami: „Niech takie będzie, moi drodzy, przesłanie dzisiejszej uroczystości jubileuszowej, która w jednym hymnie pochwalnym łączy Chrystusa z Jego najświętszą Matką. Ufam, że każdy z was zaczerpnie z niej obfite owoce duchowe i bodźce do autentycznej odnowy życia. *Ad Iesum per Mariam*, ale także *Ad Mariam per Iesum!*”. Słowa te zelektryzowały środowisko teologów. Chyba po raz pierwszy Ojciec Święty wypowiedział wprost i dosłownie to, co treściowo już niejednokrotnie pojawiało się w Jego nauczaniu, mianowicie zwrotność formuły: *Przez Maryję do Jezusa* wyrażona stwierdzeniem *przez Jezusa do Maryi*. Takie stwierdzenie w dosłownym brzmieniu wcześniej się nie pojawiało, chociaż idea ta była dosyć czytelna, i przez wielu badaczy nauczania papieskiego zauważana. Wydaje się, że jest to oryginalna, a zarazem bardzo osobista myśl Jana Pawła II, gdyż zdania, którym zakończył Papież swoją homilię na zakończenie Kongresu nie było w oficjalnym autoryzowanym tekście, przeznaczonym do druku w włoskim dzienniku „L'Osservatore Romano”. Jak rozumieć ową formułę?

Ideę *przez Jezusa do Maryi* należy najpierw traktować jako metodologiczny klucz maryjnych wypowiedzi bł. Jana Pawła II. Chrystocentryzm, tak bardzo obecny w kerygmie Ojca Świętego, stanowił tło i teologiczny fundament nauczania o Matce Chrystusa. Innymi słowy: nauczanie o Jezusie prowadziło do nauczania o Maryi. Papież wyjaśniał tajemnicę Maryi w świetle tajemnicy Chrystusa.

W aspekcie treściowym formuły *Przez Jezusa do Maryi* Jan Paweł II nie rozumiał w znaczeniu jakiegokolwiek pośrednictwa Jezusa do Maryi, co mogłaby sugerować zwrotność formuły *Przez Maryję do Jezusa* (interpretacja tej ostatniej w duchu pośrednictwa jest dopuszczalna, ale w papieskim nauczaniu występuje ona marginalnie). W formule *Przez Jezusa do Maryi* akcent treściowy położony jest na głębsze zrozumienie i poznanie tajemnicy Maryi w świetle tajemnicy Jezusa. Cały fundament owej współzależności, współwyjaśnialności, współpoznawalności tajemnicy Maryi w tajemnicy Jezusa tkwi w Misterium Wcielenia.

W ślad za aspektem poznawczym idzie aspekt kultyczny: poznanie Chrystusa prowadzi do szczególnej czci dla Jego Matki. Maryja jest błogosławioną ze względu na swego Sy-

na. Autentyczny kult Jezusa nie stoi w sprzeczności z kultem oddawanym Jego Matce; kult Jezusa domaga się wręcz kultu Bożej Rodzicielki.

Należy również zwrócić szczególną uwagę na zawartą w formule ideę korelacji, czyli wzajemnego powiązania, współzależności dwóch pojęć (korelatów), wzajemnie uwarunkowanych, czyli istotowe powiązanie adagium *Przez Jezusa do Maryi* z adagium *Przez Maryję do Jezusa*. Tak czynił bł. Jan Paweł II. Ciekawym jest fakt, że formuła *przez Maryję do Jezusa* występuje w nauczaniu papieskim nieraz samodzielnie, bez korelatu *przez Jezusa do Maryi*. Natomiast wyrażenie *przez Jezusa do Maryi* samodzielnie nie występuje nigdy [bynajmniej ja nie znalazłem]. Jeśli występuje treść, czy sformułowanie, które można wyrazić słowami *Przez Jezusa do Maryi*, to zawsze w korelacji z formułą zwrotną: *Przez Maryję do Jezusa*. Jest to ważna wskazówka metodologiczna. Takie, korelatywne ukazywanie obu formuł broni przed błędnym zrozumieniem wyrażenia *Przez Jezusa do Maryi*, mianowicie broni przed pomysłem instrumentalizacji Jezusa, jakoby On był środkiem, a Maryja celem. W owej korelacji nie chodzi o żadne pośrednictwo, ale komplementarne ukazywanie prawd o Jezusie i Maryi, wzajemne powiązanie i lepsze zrozumienie prawd maryjnych w świetle prawd chrystologicznych i na odwrót.

3. Korzystając z teologicznej myśli o. prof. S. C. Napiórkowskiego OFMConv, można powiedzieć, że w katolickiej pobożności funkcjonują jakby jej trzy modele. Najczęściej spotykanym jest model „dwuliterowy”, który można wyrazić słowem „do” (modlitwa do Maryi); po soborze został bardzo dowartościowany model „trzyliterowy”, którego istotę wyraża słowo „jak” (naśladowanie Maryi); bł. Jan Paweł II w encyklice różańcowej *Rosarium Virginis Mariae* (16 X 2002) przypomniał o istnieniu trzeciego modelu – „jednoliterowego”, który wyraża litera „z”, na przykład różaniec to: Wspominanie Chrystusa z Maryją (RVM, 13), upodabnianie się do Chrystusa z Maryją (RVM, 15), proszenie Chrystusa z Maryją (RVM, 16), głoszenie Chrystusa z Maryją (RVM, 17). Jedno z moich opracowań zostało poświęcone teologii owej modelowej formuły z *Maryją*. Teologiczna refleksja została przeprowadzona jakby z trzech komplementarnych perspektyw: dogmatycznej, biblijnej i liturgicznej.

Od strony dogmatycznej formuła ta zwraca przede wszystkim uwagę na tajemnicę Kościoła jako wspólnoty osób (*Communio Ecclesiae*) pozostających między sobą w nadprzyrodzonym zjednoczeniu (*Communio Sanctorum – Świętych Obcowanie*). Maryja będąc we wspólnocie Kościoła, pozostaje w nadprzyrodzonym związku z wszystkimi jego członkami (macierzyńska opieka) a oni z Nią (cześć dla Maryi). W tym kontekście idea modlitwy z Maryją wyraża istotną obecność Maryi we wspólnocie modlącego się Kościoła (Maryja z nami przed Bogiem, a nie pomiędzy nami a Bogiem).

Takie sytuowanie Maryi we wspólnocie Kościoła ma mocne oparcie w Piśmie Świętym, które w Dziejach Apostolskich ukazuje Maryję obecną od początku w pierwotnej wspólnocie, poprzez trwanie z uczniami i kilkoma pobożnymi niewiastami na modlitwie w oczekiwaniu na zesłanie Ducha Świętego (Dz 1, 14). Taki obraz Kościoła zgromadzonego na wspólnotowej, wytrwałej i jednomyślniej modlitwie wraz z Maryją, zdaniem wybitnego polskiego biblisty, ks. prof. Józefa Kudasiewicza, jest modelem i wzorem Kościoła wszystkich czasów. Modlitewna obecność Maryi we wspólnocie Kościoła jest równie istotna, jak obecność apostołów.

W praktyce powyższy model swoje odzwierciedlenie znajduje w liturgii, która będąc szczytem modlitwy wspólnoty eklezjalnej, sprawowana jest w jedności z Maryją Matką Jezusa, naszego Pana. Prawdę tę podkreślają wszystkie modlitwy eucharystyczne, w których zauważamy dwa motywy: aktualną łączność modlitewną z Maryją w liturgicznej akcji oraz prośbę o uczestnictwo wraz z Maryją w chwale nieba.

4. Kolejnym przedmiotem mojej teologicznej refleksji stał się maryjny tytuł: **Pamięć Kościoła**, którym wielokrotnie obdarzał Maryję bł. Jan Paweł II (po raz pierwszy 1 stycznia 1987). Tytuł ten, zresztą jak każdy inny, rozumiemy w sensie analogicznym. Na płaszczyźnie semantycznej warto zauważyć najpierw dwie funkcje pamięci: zachowywanie i przekazywanie, tego co się zachowało. Maryja przez analogię jest *pamięcią* w podobnym sensie. Ona jako uosobienie Kościoła zachowuje i przekazuje przede wszystkim tajemnice Chrystusa. Tytuł ten w świetle nauczania papieskiego zawiera w sobie kilka charakterystycznych akcentów treściowych.

Pamięć jest przymiotem bytu osobowego. W przypadku Maryi mamy coś więcej. Ona sama jest żywą pamięcią Kościoła (oczywiście Duch Święty również, a właściwie – przede wszystkim On). Ta pamięć żyje, jest osobą. Maryja więc personalizuje pamięć, niejako uosabia w sobie pamięć Kościoła.

Maryjna pamięć Kościoła uobecnia, aktualizuje przedmiot tej pamięci, zdaniem ks. prof. Czesława Bartnika „inaczej niż na sposób anamnezy liturgicznej, choć po części także na sposób quasi-sakramentalny” (S. Cz. Bartnik, *Maryja jako Żywa Pamięć Kościoła. Z mariologii Jana Pawła II*, w: „*Żeby nie ustala wiara*”. *Katolicki Uniwersytet Lubelski przed wizytą Ojca świętego Jana Pawła II*, zespół red. J. Homerski i in., Lublin 1989, s. 111).

W tytule tym zauważamy poszerzone rozumienie macierzyństwa – jego mnemologiczność (gr. *mnemoneuo* – *pamiętać, przypominać o czymś, wspominać coś*). Macierzyństwo to nie tylko poczęcie, zrodzenie, wychowanie itd. Macierzyństwo to również pamiętanie. Być matką w rozumieniu Jezusa to również zachowywać, rozważać, wspominać słowo Boże (Łk

11, 28, por.: Mk 3, 33; Mt 12, 48; Łk 8, 21; Mt 12, 50). W tym sensie Maryja jawi się również jako doskonały wzór słuchania, rozważania i wcielania w życie docierającego do człowieka Bożego słowa.

Ives Congar zauważył kiedyś, że w teologii i maryjnej pobożności katolickiej spotykamy się z przypisywaniem Maryi funkcji Ducha Świętego. Ona niejako zajmuje Jego miejsce. Często tytuły, którymi obdarzamy Maryję (np. *Pocieszycielka*, *Orędowniczka*, *Obrończyni*), sugerują czynności właściwe Duchowi Świętemu. Maryja w takim układzie spełnia rolę przypisaną Duchowi Świętemu (I. Congar, *Wierzę w Ducha Świętego*, t. 1, Warszawa 1995, s. 224). Czy w przypadku nazwania Jej *żywą pamięcią Kościoła* nie spotykamy się z czymś podobnym? Przecież to Jemu przynależy ten tytuł. To Jego *Katechizm* obdarza takim mianem (KKK, 1099-1103). Czyżby Maryja zastępowała Ducha Świętego? Nie. Jej funkcja memoryczna nie stoi obok, ani przeciw, ani zamiast funkcji Boskiego Parakleta. Jest to funkcja, którą Maryja pełni w Duchu Świętym. Bycie pamięcią Kościoła w odniesieniu do Ducha Świętego jest fundamentalne i pierwotniejsze. To dzięki Jego działaniu Ona rozważała i coraz bardziej wnikała w tajemnicę Chrystusa i Jego mocą i dzięki Jego szczególnej asystencji tę tajemnicę przekazywała i przekazuje dzisiaj. Jej rola mieści się w Jego roli i „stamtąd” czerpie swoją skuteczność i moc. Możemy powiedzieć, że Maryja jest żywą pamięcią Kościoła w Duchu Świętym. Maryja jest żywą pamięcią Kościoła Jego mocą, Jego działaniem, Jego pamięcią. Maryjna pamięć niejako uczestniczy w tej pierwotnej pamięci Ducha Prawdy.

5. W latach dziewięćdziesiątych w USA powstał ruch *Vox Populi Mariae Mediatrici*. Tworzy go grupa ludzi świeckich na czele z dr M. Miravalle'm, podejmujących różne inicjatywy (np. publikacje, petycje do Stolicy Apostolskiej) na rzecz ogłoszenia nowego dogmatu maryjnego, że Najświętsza Maryja Panna jest *Współodkupicielką*, Pośredniczką w rozdawaniu łask wszelkich i Orędowniczką Ludu Bożego. Autorzy publikacji z kręgu ruchu *Vox populi* w argumentacji na rzecz ogłoszenia nowego dogmatu powołują się często na nauczanie Jana Pawła II, suponując jakoby optował On za takim rozwiązaniem. Stąd też przebadanie tego nauczania pod tym właśnie kątem wydawało się być bardzo uzasadnione.

Studiując gruntownie nauczanie Jana Pawła II można bezsprzecznie stwierdzić fakt sześciokrotnego użycia tytułu *Współodkupicielka* w odniesieniu do Matki Najświętszej (10 XII 1980, 8 IX 1982, 4 XI 1984, 31 III 1985, 24 III 1990, 6 X 1991). Jednak na postawione pytanie: Czy można tymi tekstami zasadnie argumentować za tezą jakoby Jan Paweł II był zwolennikiem ogłoszenia dogmatu o Maryi *Współodkupicielce*, trzeba udzielić odpowiedzi negatywnej. Dlaczego? 1. Wypowiedzi z użyciem tytułu *Współodkupicielka* są sporadyczne (sześć razy na prawie dwadzieścia pięć lat pontyfikatu); 2. tytuł nie pojawia się w tekstach o



ważniejszej randze (encykliki, bulle, konstytucje, czyli dokumenty pisane). 3. tytuł również nie pojawia się w papieskim nauczaniu wprost dotyczącym odkupieńczego dzieła Chrystusa i udziału w nim Maryi (ważne jest to, co znajdujemy w danym nauczaniu, ale równie ważne, a nieraz ważniejsze jest to, czego nie znajdujemy, a wg pewnych założeń winniśmy znaleźć). Tylko raz, w homilii w sanktuarium Alborada w Ekwadorze (31 I 1985), rola Maryi w dziele odkupienia zostaje nazwana *współodkupicielską*. Jednocześnie jednak trzeba zauważyć, że podobnym mianem Ojciec Święty określił w ogóle wszelki trud człowieka łączony ze zbawczym dziełem Chrystusa.

Maryja uczestniczy w dziele odkupienia przede wszystkim poprzez swoje macierzyństwo. Biorąc pod uwagę aspekt funkcjonalności, to wpisuje się Ona w dzieło odkupienia przede wszystkim jako Matka Boża = Matka Odkupiciela. To najważniejsza prawda. Treść, którą chlelibyśmy wyrazić problematycznym tytułem „Współodkupicielka” jest już zawarta w uroczym ogłoszonym dogmacie o Bożym Macierzyństwie Maryi.

Gdyby brać pod uwagę aspekt aktywności Maryi, to szczególnie dwa momenty Jej uczestnictwa w całej zbawczej tajemnicy Chrystusa są istotne: Wcielenie i Ofiara na Krzyżu. W każdym z tych zbawczych wydarzeń Maryja czynnie uczestniczy, wnosząc w nie swój macierzyński wkład. W zbawczym wydarzeniu z Nazaretu i Kalwarii bierze aktywnie udział poprzez wolne i świadome wyrażenie zgody na Boże działanie, swoją niezachwianą wiarę i reprezentowanie rodzaju ludzkiego. Trzeba jeszcze dodać, że w tajemnicę Kalwarii wpisane jest dodatkowo również Jej macierzyńskie cierpienie, które staje się matczyną ofiarą. Powyższe formy maryjnego udziału w tajemnicy naszego odkupienia można więc sprowadzić do Jej *fiat*. Zgoda Maryi jako Matki Zbawiciela stanowi więc najgłębszą istotę udziału (Jej aktywność) Maryi w dziele naszego odkupienia. Jej *fiat* Zwiastowania i Kalwarii nabiera wyraźnego znaczenia (charakteru) historiozbawczego.

Jak nazwać relację Maryi do zbawczego dzieła Chrystusa? *Współodkupicielka* jest jednym z wielu możliwych tytułów wyrażenia prawdy o aktywnym udziale Maryi w dziele odkupienia. Grozi niebezpieczeństwem rozumienia go w tym sensie, iż Maryja dokonała odkupienia wspólnie z Chrystusem, na co w świetle Bożego Objawienia zgodzić się trudno. Wydaje się, iż najodpowiedniejszym tytułem byłby tytuł: *Współpracownica*, który również zawiera przedrostek *współ*, to jednak można mówić tutaj o stopniowości zaangażowania. Sobór Watykański II potwierdzając aktywną obecność Maryi w dziele zbawienia (KK 53, 56, 61, 63), posłużył się właśnie tym terminem.

6. Z treścią tytułu wyżej omawianego, ściśle łączy się inny tytuł o starożytnym rodowodzie (wprowadzony przez św. Justynę i Ireneusza w II w.): *Nowa Ewa*, któremu Jan Paweł II nadał

charakterystyczną wykładnię. Tytuł ten podkreśla prawdę, iż tak jak w Ewie i przez jej przyczynę dokonana się tajemnica grzechu, która miała wpływ na losy całej ludzkości, tak w Maryi i przez Jej współdziałanie sytuacja diametralnie się odmieniła. Wydaje się, że maryjny tytuł *Nowa Ewa* zawiera w sobie przede wszystkim dwa podstawowe elementy treściowe, pozostające w opozycji do przymiotów prezentowanych przez Ewę z *Księgi Rodzaju*, a są nimi: grzeszność Ewy i bezgrzeszność Maryi oraz nieposłuszeństwo Ewy i posłuszeństwo Maryi.

Pierwszy z nich zawiera się w dogmacie o Niepokalanym Poczęciu, rozumianym jako zachowanie od grzechu pierworodnego i napełnienie pełnią łaski. Drugi zawiera się w teologicznej prawdzie mówiącej o aktywnym udziale Dziewicy z Nazaretu w zbawczym misterium Wcielenia, poprzez posłuszne przyjęcie z wiarą słowa zwiastowania. Mówiąc językiem św. Ireneusza: tak jak Ewa przez swe nieposłuszeństwo stała się dla siebie i dla całego rodzaju ludzkiego przyczyną śmierci, tak Maryja – Nowa Ewa przez swe posłuszeństwo, stała się dla siebie i dla całego rodzaju ludzkiego przyczyną zbawienia, w tym sensie, iż bez Jej zgody nie byłoby Wcielenia Słowa, a tym samym nie byłoby Odkupienia w tej ekonomii jaką Bóg zaplanował.

7. Przeżywane rocznice stały się również okazją do podejmowania teologicznej refleksji nad niektórymi tytułami. Jubileusz 350-lecia zwycięskiej obrony Jasnej Góry (1655-2005) sprowokował mnie do naukowej refleksji nad maryjnym tytułem: ***Królowa Polski***, który posiada swoją piękną historię (to zagadnienie pomijamy), jak również zawiera w sobie głęboką teologiczną treść, którą można sprowadzić do trzech zasadniczych aspektów.

Tytuł *Królowa* zwraca uwagę na dostojność i godność osoby noszącej go. W przypadku Maryi jest to godność Bożego Macierzyństwa. Z godności tej wynika obowiązek czci Królowej, a ta wyraża się w miłości, aktach kultu, ale przede wszystkim w posłuszeństwie wobec Jej dyrektyw. Wskazania Maryi Królowej można streścić słowami tzw. *Testamentu Maryi*: „Zróbcie wszystko cokolwiek wam powie” (J 2, 5). Stąd każdy (w sensie indywidualnym i wspólnotowym), kto uważa Maryję za swoją Królową winien jak najwierniej słuchać ewangelijnych wskazań Jej Syna. W takim też duchu rozumiano wszelkie „elekcje” Maryi na Królową Polski: zawsze składane wtedy były akty ślubowania większej wierności Ewangelii, życia Nią na co dzień. Wybór Maryi na Królową, to nie tylko przywileje, korzyści, ale przede wszystkim zobowiązania do życia radykalnością nauki Jezusa.

Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater* podkreślał: „Maryja stała się pierwszą wśród tych, którzy «służąc Chrystusowi w bliźnich, przywodzą braci swoich pokorą i cierpliwością do Króla, któremu służyć znaczy królować», i osiągnęła w pełni ów «stan królewskiej

wolności», właściwy dla uczniów Chrystusa: służyć znaczy królować” (RM, 41). Maryjny tytuł Królowej jest wyrazem Jej macierzyńskiej służby. Sama nazwała się „Służebnicą Pańską” (Łk 1, 38). Termin ten w teologii biblijnej wyraża chęć aktywnego współdziałania w urzeczywistnianiu Bożego planu zbawienia wobec ludzi.

Maryjne królowanie nad Polską nie ma więc nic wspólnego z władzą w znaczeniu politycznym, jest ono królowaniem o charakterze macierzyńskim, opartym na miłości i wynikającej z niej świadczonej wielorakiej pomocy. Pomoc ta wyraża się w duchowej opiece, modlitewnym wstawiennictwie, jak też w rozdawnictwie nadprzyrodzonych darów. Jej królowanie dotyczy przed wszystkim sfery życia nadprzyrodzonego - życia łaski. Maryja jako Królowa troszczy się po macierzyńsku przede wszystkim o wieczne zbawienie swoich dzieci. Stąd autentyczny kult Maryi Królowej Polski wyklucza jakiegokolwiek nacjonalistyczno-polityczne pojmowanie i wykorzystywanie tego tytułu.

**8. Rok Kapłański** przeżywany od 19 VI 2009 do 11 VI 2010 z okazji 150. rocznicy śmierci św. Jana Marii Vianney'a, skłonił mnie z kolei do podjęcia teologicznej refleksji nad maryjnym tytułem: **Matka kapłanów**. Jakie treści teologiczne niesie w sobie ów tytuł?

Odpowiadając należy zacząć od stwierdzenia, iż jedynym kapłanem Nowego Testamentu, w sensie absolutnym, jest Chrystus. Dzieli się On swoim kapłaństwem z niektórymi ludźmi w sposób wyjątkowy, udzielając im szczególnego uczestniczenia w nim poprzez sakramentalne święcenia. Kapłaństwo ludzi zależy całkowicie od jedynego kapłaństwa Chrystusa, partycypuje w nim i z niego czerpie całą swoją moc posługiwania. Stąd też relację Maryi do kapłaństwa należy w pierwszym rzędzie odczytywać w perspektywie relacji Maryi do kapłaństwa Chrystusowego. Relacja ta zasadza się głównie na Jej Bożym Macierzyństwie. Maryja, wypowiadając swoje *fiat*, stała się Matką Chrystusa – Najwyższego Kapłana. Ona w misterium Wcielenia swoją zgodą umożliwiła Synowi Bożemu, przyjęcie za własną ludzką naturę: dzięki czemu mógł On stać się Kapłanem w sensie ontycznym (doskonale jednocząc w sobie świat Boga i człowieka), jak również mógł stać się Kapłanem w sensie moralnym, składając najdoskonalszą ofiarę ze swego ciała i krwi, uobecnianą dziś w Eucharystii. Stąd też bez aktywnego udziału Maryi w misterium Wcielenia nie byłoby Chrystusowego kapłaństwa, a tym samym nie byłoby partycypującego w nim kapłaństwa ludzi. To podstawowy fundament związku pomiędzy Matką Jezusa a kapłaństwem sług Jej Syna.

Drugim fundamentem szczególnej relacji Maryi z kapłaństwem jest misterium Jej duchowego macierzyństwa, które uroczyste zostało proklamowane na Kalwarii słowami skierowanymi do *umiłowanego ucznia*: „Niewiasto, oto syn Twój” (J 19,26). Św. Jan, identyfikowany z umiłowanym uczniem, będąc reprezentantem wszystkich wierzących, z racji pia-

stowania godności kapłańskiej, którą otrzymał w Wielki Czwartek, w sposób szczególny reprezentuje kapłanów. Jeśli tak, to wola Jezusa wyrażona z wysokości Krzyża, aby wziąć Maryję do swego życia, aby traktować Ją jako najlepszą z Matek, jest dla nich wielkim zobowiązaniem. Stąd wynika jakiś imperatyw duchowości i pobożności maryjnej w życiu każdego kapłana. Jezusowy Testament z krzyża można również odczytać z perspektywy powinności Maryi, która z woli Syna ma w sposób szczególny otaczać macierzyńską opieką kapłanów. Tak też się dzieje. Maryja swoją macierzyńską funkcję wobec kapłanów pełni głównie na dwa sposoby: poprzez możliwe wstawiennictwo (otaczając ich nieustanną orędowniczą opieką) oraz wzorczy przykład swego życia.

9. Ostatnim obszarem teologicznej refleksji nad formułami i tytułami maryjnymi stały się uroczyste koronacje i przygotowania do koronacji cudownych wizerunków. W bieszczadzkiej parafii pw. Wniebowzięcia N. M. P. w Zagórze znajduje się łaskami słynący obraz Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, którego kult w tym miejscu prawdopodobnie sięga XV wieku, a nawet czasów wcześniejszych. 1 lipca 2007 r. obraz ten został ukoronowany pod tytułem: *Matka Nowego Życia*. Analizując ten tytuł w świetle biblijnej teologii pojęcia „życie” można odnaleźć jego podstawowe cztery aspekty treściowe.

Maryja jest Matką Wcielonego Syna Bożego, który jako Bóg posiada życie sam z siebie, jest samym życiem. Poprzez misterium przyjęcia naszej ludzkiej natury przyszedł obdarować ludzi tym Bożym życiem (Zbawieniem), stąd Maryja *Matka Nowego Życia*, to Matka Życia pisanego z dużej litery, Matka Boga – Matka Odkupiciela.

Maryja jest duchową Matką ludzi. Macierzyństwo to dotyczy przede wszystkim sfery łaski (Matka w porządku łaski), tzn., że Maryja w sobie właściwy sposób (wstawiennictwem, przykładem, zasługami) przyczynia się do powstania i rozwoju w nas życia łaski. Jednak Jej macierzyńska opieka nie dotyczy tylko tej sfery. Jest Ona również Osobą zatroskaną i przychodzącą z pomocą w sprawach życia doczesnego, codziennego, przyrodzonego. Liczne świadectwa łask otrzymanych przez wstawiennictwo *Matki Nowego Życia* potwierdzają tę tezę, ukazując niejako „specjalizację” Matki Bożej z Zagórze w sprawach związanych z opieką nad życiem ludzkim od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci.

Tytuł Zagórskiego wizerunku ukazuje również wzorczość Maryi w prowadzeniu „nowego życia”, czyli życia opartego o służbę Jezusowi i wskazania Jego Ewangelii.

Wreszcie *Matka Nowego Życia*, to Wniebowzięta Matka Kościoła, ciesząca się „nowym życiem”, czyli życiem wiecznym, pełnym szczęścia, przeżywanym w pełni swego człowieczeństwa (wraz z duszą i ciałem). Jako Eschatologiczna Ikona Kościoła świeci wspólnocie wiernych jako znak nadziei i pociechy na osiągnięcie tego stanu przez wszystkie swoje dzieci,

dla których jest Matką.

10. Przygotowania do przyszłej koronacji wizerunku z kolegiaty Bożego Ciała w Jarosławiu stały się okazją do poddania teologicznej analizie tytułu, pod jakim czczona jest Maryja w tamtejszym sanktuarium, mianowicie: *Matka Boża Śnieżna – Królowa Rodzin*. Jest to najszersze opracowanie z przedstawionych wyżej publikacji, które przyjęło formę małej monografii, w której skrótowo zostały przedstawione: historia wizerunku; jego teologiczne przesłanie ikonograficzne; teologiczne treści zawarte w rzeczonym tytule; próba uzasadnienia tezy o łaskawości wizerunku w świetle ofiarowywanych wotów oraz zanoszonych prośb i składanych podziękowań, zawartych w *Księdze łask*. Ponieważ obecny autoreferat koncentruje się na teologii tytułów maryjnych, stąd przywołujemy tylko treści związane z rzeczoną materią.

Pierwsza część tytułu tego obrazu: *Matka Boża Śnieżna*, związana jest ze sposobem artystycznego przedstawienia postaci z Dzieciątkiem, który ewidentnie nawiązuje do swego pierwowzoru, jakim jest obraz z Bazyliki Sancta Maria Maggiore w Rzymie, której powstanie ukazuje średniowieczna legenda. Wedle tej legendy, za czasów pap. Liberiusza (352-366) patrycjusz Jan wraz z bezdzietną żoną złożyli ślub przekazania swego majątku w dziedzictwo Maryi, prosząc Ją w modlitwie o ukazanie sposobu jego wypełnienia. W odpowiedzi małżonkowie mieli otrzymać we śnie 4/5 VIII 352 r. polecenie wybudowania świątyni na wzgórzu pokrytym śniegiem. Papież, który miał sen o podobnej treści, po otrzymanej informacji o niezwykłym zjawisku na wzgórzu Eskwilińskim, udał się tam w procesji, wyznaczając zarys kościoła. Teologię tytułu tłumaczy starochrześcijański zwyczaj (pierwotniejszy niż etiologiczna legenda) zrzucania z kopuły bazyliki, w dniu święta jej dedykacji, płatków białych kwiatów, przypominających śniegowe płatki, symbolizujące świętość, nieskalane dziewictwo i czystość Maryi oraz łaski przez Nią wyprasane. Matka Boża Śnieżna patronuje m.in. matkom pragnącym potomstwa. Znamiennym jest, że bazylika powstała w miejscu starożytnej świątyni Junony, opiekunki kobiet, małżeństwa i macierzyństwa, którą na Eskwiline czczono pod tytułem: Junona Lucina (światła), pomagająca położnicom wydać dziecko na świat. W tym przypadku możemy mówić o jakiejś chrystianizacji pogańskiego patronatu nad rodzicielstwem.

Druga część tytułu - *Królowa Rodzin* zwraca uwagę na wielką godność osoby piastującej urząd królewski (godność ta w przypadku Maryi jest godnością Bożego Macierzyństwa) oraz na sprawowanie władzy, która w przypadku Maryi sprowadza do macierzyńskiej służby na rzecz ludzi, na wzór rozumienia królowania przez Chrystusa, dla którego królować znaczy służyć (zob. tytuł *Królowa Polski*). Szczególnym przedmiotem tak rozumianych rządów Maryi Królowej są chrześcijańskie rodziny, którym Maryja patronuje, wspomagając je swoim

macierzyńskim wstawiennictwem u Boga oraz wzorczym przykładem życia, zwłaszcza służebnej miłości.

### 5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo - badawczych

Pozostałe publikacje w przeważającej mierze dotyczą również tematyki mariologicznej, zwłaszcza misterium Wcielenia, historiozbowczego wymiaru maryjnego fiat, relacji Maryi do Osób Trójcy Świętej, macierzyńskiego pośrednictwa. Te oparte w głównej mierze o treści zawarte w rozprawie doktorskiej.

Nowe tematy (nie związane z doktoratem) oscylują wokół:

- problematyki czci, pobożności i duchowości maryjnej: teologia kultu maryjnego; Maryja w tajemnicy Chrystusa w polskim kulcie maryjnym; maryjny wymiar duchowości i pobożności chrześcijańskiej; trynitarny wymiar duchowości maryjnej; imeratyw maryjnego wymiaru chrześcijańskiej duchowości; teologiczna ikona „Maryi przyjmującej” w niektórych nabożeństwach pobożności ludowej; Maryja jako nauczycielka modlitwy;
- maryjności i mariologii ruchów, stowarzyszeń maryjnych, jak: Rycerstwo Niepokalanej, Legion Maryi, Niewolnictwo Maryjne, oraz świętych, zwłaszcza: św. Franciszka z Asyżu, św. Maksymiliana, bł. Ks. Jana Balickiego;
- poprawności przepowiadania maryjnego: właściwa ikona Maryi w przepowiadaniu peregrynacyjnym; przepowiadanie maryjne w duszpasterstwie parafialnym, teologicznie poprawna ikona Maryi w kanodziejstwie.

Publikacje naukowe dogmatyczne niemariologiczne dotyczą: rozumienia formuły *Extra ecclesiam nulla salus*; pseudoeklezyjalności sekt; zagadnień ekumenicznych (np.: ekumenicznych aspektów Listu Apostolskiego *Tertio millennio adveniente* Jana Pawła II) także w formie recenzji (Matka Boża w Kościele prawosławnym, słowiańskie korzenie ekumenizmu; kult maryjny w liturgiach Wschodu i Zachodu).

Niemala część publikacji poświęcona jest zagadnieniom Akcji Katolickiej, w związku z pełnioną funkcją Pomocnika Diecezjalnego Asystenta Akcji Katolickiej Archidiecezji Przemyskiej (1998-2001). Podejmowałem tu następujące tematy: istota Akcji Katolickiej, formacja członków, teologia urzędu Akcji Katolickiej, istotne cele Akcji Katolickiej Archidiecezji Przemyskiej w ujęciu ks. Arcybiskupa Józefa Michalika, udział katolików świeckich w Nowej Ewangelizacji jako zadanie dla Akcji Katolickiej, ewangelizacja kultury szczególnym zadaniem Akcji Katolickiej, przygotowania Akcji Katolickiej do nawiedzenia Maryi w kopii Jasnogórskiej Ikony, działalność wydawnicza Akcji Katolickiej Archidiecezji Przemyskiej, oraz niektórym zagadnieniom społecznym w ujęciu katolickiej nauki społecznej.

Amatorsko interesuje mnie historia mojej rodzinnej miejscowości i okolic. Zainteresowanie to zaowocowało dwoma publikacjami książkowymi: *Sto lat w służbie Bogu i ludziom. Krótka historia Sióstr Służebniczek w Muninie*) i wspomnianą już publikacją: *Matka Boża Śnieżna – Królowa Rodzin z jarosławskiej kolegiaty*.

Dziedziną zajmującą sporo miejsca w mojej działalności naukowej jest upowszechnianie osiągnięć współczesnej teologii w formie popularnej (127 publikacji), na łamach czasopism o charakterze formacyjnym, zwłaszcza w miesięcznikach „Rycerz Niepokalanej”, „Informator Rycerstwa Niepokalanej” oraz dwumiesięczniku „Zeszyty Maryjne”. Szczegóły w złączniku nr 3, B. a. Opublikowałem również 24 kazań i konferencji ascetycznych, 6 konpektów nabożeństw.

W niniejszym punkcie autoreferatu zostały omówione tylko osiągnięcia naukowo-badawcze, które znalazły swoje odzwierciedlenie w formie publikacji. Pozostałe osiągnięcia takie jak: prowadzone wykłady kursoryczne (6) i okazjonalne (10); promotorstwo prac magisterskich (8); napisanie skryptów do własnych wykładów (7); aktywny udział (z głoszeniem referatu) w międzynarodowych konferencjach za granicą (5), międzynarodowych konferencjach krajowych (1), konferencjach krajowych (20); członkostwo w komitetach organizacyjnych konferencji naukowych (3); członkostwo w komitetach redakcyjnych czasopism (2); członkostwo w międzynarodowych i krajowych towarzystwach naukowych (1. Członek korespondent Pontificia Academia Mariana Internationalis w Rzymie; Członek zwyczajny Polskiego Towarzystwa Mariologicznego w Częstochowie, w tym Wiceprzewodniczący PTM w kadencji 2005-2008; Członek zwyczajny Towarzystwa Teologów Dogmatyków; Członek zwyczajny Polskiego Towarzystwa Teologicznego w Krakowie, w tym Kierownik Terenowego Oddziału PTT w Przemyślu); współpraca z w/w towarzystwami; recenzowanie publikacji w czasopismach (11); działalności popularyzującej naukę (12 różnych referatów) zostały wyszczególnione w załączniku nr 4.

Przemyśl, 2012-04-11

X Wacław Siwak